Wędrówka przez las

Tomek szedł na skróty przez las.   
— Gdzie jest ta ścieżka? — szepnął zniecierpliwiony. Od godziny błądził po lesie, szukając dróżki. Zaczęło się ściemniać, a ścieżki w dalszym ciągu nie było widać. Nagle usłyszał dźwięk, który kojarzył mu się z czymś nieprzyjemnym.   
— Co się dzieje? — zapytał sam siebie. — Skąd w lesie dźwięk budzika?   
— Tomku, wstawaj! Czas do szkoły! — usłyszał głos mamy.